Niedźwiedzie — evivvalarte

Aphelium

Powietrze bzyczy trawą tak jak lalki
w pół do dziewiątej. Ciepła sierść
wyrasta w poziomie skąd czerpie
słodycz ulegając fotosyntezie.
Rozgrzewam się do równoległości.
Jestem z tobą jak lustro.

Opowiedz im o tym wszystkim,
zjedzmy te przygotowania.

Peryhelium

Bo teraz rozdzielamy się w snach,
na własnych planetach budujemy szablon
w którym sami się utopimy.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

evivvalarte, dodano 17.02.2010 12:11

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.